



Nr 50(1264) Rok XX

20 grudnia 2020 r.

IV NIEDZIELA ADWENTU



Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja.

Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą».

Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie.

Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus.

Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca».

Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?».

Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.

A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego».

Na to rzekła Maryja: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa». Wtedy odszedł od Niej anioł.

Ewangelia: Łk 1,26-38



INTENCJE MSZALNE

20.12. –27.12.2020 r.



IV NIEDZIELA ADWENTU, 20.12.2020 r.

07.00 Za Parafian.

09.00 W intencji **Bożeny i Czesława Kłyk, synów z rodzinami** o bogost. I zdrowie.

11.00 W intencjach **misyjnych Kościoła.**

17.00 W intencji **Augustyna Knopka z okazji 90-tej rocznicy urodzin** jako podziękowań za otrzymane łaski z prośbą o błogosławieństwo i zdrowie, **za żonę Małgorzatę, dzieci z rodzinami.**

Poniedziałek, 21.12.2020 r.

06.30 Za ++ Martę i Sylwestra Wróbel, ich rodziców i pokrewieństwo.

16.30 **Wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu.**

17.30 1, Za ++ Barbarę Cichy, męża Zbigniewa, siostrę Marię Kostka, męża Stanisława, Antoniego i Różę Baron, Józefa Cichego.

2. Za + Marię Tomala w 30-ty dzień po śmierci.

Wtorek, 22.12.2020 r.

06.30 Za ++ Gertrudę i Stanisława Brych, Annę i Józefa Lysko, rodzeństwo.

17.30 Za + Stanisława Wirkusa w I-wszą rocznicę śmierci.

Środa, 23.12.2020 r.

06.30 Za + Adama Kuszę – od firmy Leonarda.

17.30 Za + Franciszka Ścierańskiego.

Czwartek, 24.12.2020 r., Wigilia Bożego Narodzenia

07.00 1. Za poległych Bojszowian w czasie I i II wojny światowej.

2. Za ++ Parafian od Bożego Narodzenia 2019 r.

Piątek, 25.12.2020 r., UROCZYŚĆ BOŻEGO NARODZENIA

00.00 1. Za Parafian.

2. Za górników.

07.00 W intencji **członków Bractwa Różańcowego.**

09.00 W intencjach **Ojca świętego.**

11.00 W intencjach **misyjnych Kościoła.**

12.30

15.00 **Nieszpory bożonarodzeniowe.**

Sobota, 26.12.2020 r., Święto św. Szczepana, pierwszego męczennika

07.00 W pewnej intencji.

09.00 Za Parafian.

11.00 W intencji **małżeństw w 25-tą rocznicę śmierci**

17.00

NIEDZIELA ŚWIĘTO ŚWIĘTEJ RODZINY, 27.12.2020 r.

07.00 Za + Marię Piekorz w 30-ty dzień po śmierci.

09.00 Za Parafian

11.00 W intencji **rodzin naszej Parafii.**

17.00 Za + Franciszka Polko.



Przeżywamy IV niedzielę Adwentu. Coraz intensywniej wykorzystajmy czas, który pozostał nam do Uroczystości Bożego Narodzenia. Niech nadzieja spotkania się z przychodzącym Panem przeniknie – w te ostatnie dni – nasze myśli, słowa oraz uczynki.

Dzisiaj, o godz. 16.30, nieszpory adwentowe i poświęcenie opłatków wigilijnych. Poświęcenie kredy i wody będzie po świętach.

Sakramentalne odwiedzin naszych chorych parafian, jutro, w poniedziałek, ich adresy podać w zakrystii. Prosimy jednak, aby nie zgłaszać chorych, którzy muszą być w izolacji z powodu zarażenia koronawirusem.

Okazja do sakramentu Pojednania jutro, w poniedziałek po południu od godziny 16.00, we wtorek i środę rano do godz. 8.00, po południu od godz. 16,00, zaś w Wigilię rano od 7.30 do 8.30, a po południu od 14.00 do 15.00.

W czwartek, , w Wigilię, rano o godz. 7.00 Msza św. koncelebrowana za Bojszowian, którzy zginęli podczas I i II wojny światowej oraz za zmarłych Parafian, którzy odeszli do Pana w ostatnim roku, od Bożego Narodzenia 2019 roku.

Zadbajmy o tradycyjną, chrześcijańską oprawę wigilijnej wieszery. To niezwykła okazja do pojednania, do scalenia, tak często powaśnionych, skłóconych ze sobą rodzin. niech wigilijnej wieszery towarzyszy wspólna modlitwa, lektura Pisma Świętego o narodzeniu Zbawiciela świata, łamanie się opłatkami, wspólny śpiew kolęd i pastorałek.

W piątek, uroczystość Bożego Narodzenia. Pasterka o północy, zaś msze święte w ciągu dnia o godz. 7, 9 i 11-tej oraz dodatkowa o godz. 12.30 O godz. 15-tej bożonarodzeniowe nieszpory kolędowe. Nie ma mszy wieczornej.

W sobotę, w drugi świąteczny dzień święto św. Szczepana. Na sumie poświęcenie owsa, a kolekta z tego dnia jest przeznaczona na Wydział Teologiczny U. Śl.

W przyszłą niedzielę uroczystość Świętej Rodziny. To szczególne święto rodzin chrześcijańskich. O godz. 9-tej msza św. w intencji wszystkich rodzin naszej parafii.

Parafianie z ulic Średniej i Bocianiey są proszeni o wsparcie przygotowania naszego kościoła przed Bożym Narodzeniem.

Jak zapewne wszystkim wiadomo, nie będzie w tym roku odwiedzin kolędowych, ze względu na pandemię koronawirusa. Natomiast w okresie poświątecznym, codziennie, wieczorem będzie msza święta w intencji mieszkańców poszczególnych ulic naszej parafii. Szczegóły będą podane za tydzień.

Kancelaria parafialna w tym tygodniu będzie nieczynna.



Marana tha, przyjdź Panie Jezu

Czy w tym roku to adwentowe wołanie nie brzmi jakoś inaczej?

29 listopada, 190 rocznica wybuchu Powstania Listopadowego, epidemii w Polsce dzień 271. Pod względem liczby nowych zakażeń robi się spokojniej, choć było ich dziś ponad 11 tysięcy... O paradoksie! Gdzie te czasy, kiedy poważne obawy budziła sytuacja, gdy ta liczba przekraczała 500?

Coraz bliżej dnia, w którym epidemia zacznie zwalniać. Nie, nie z powodu obostrzeń, ale liczby tych, którzy przechorowali. Oficjalnie to na tę chwilę tylko 2,61 procent mieszkańców Polski. Jeśli jednak rację mają ci, którzy szacują, że zakażeń jest 5 razy więcej, to mamy około 13 procent. A jeszcze wiosną, gdy ludzie chyba chętniej się badali, mówiono, że to może być 5-10 razy więcej. W „optymistycznym” wariacie mielibyśmy już 26 procent „przechorowanych”. W moim mieście jeszcze lepiej: oficjalna liczba zakażonych zbliża się do 4 procent (z jednego dnia danych nigdzie nie podano), to gdyby to było 10 razy więcej....Próg odporności stadnej to być może już nawet 60 procent!

Jest już też szczepionka, ale do rozpoczęcia szczepień pozostało z jakieś dwa miesiące. Do tego czasu wielu z nas jeszcze zachoruje, sporo umrze. A potem też przecież nie zaszczepią wszystkich jednego dnia. Parę miesięcy temu napisałem - złośliwie - że szczepionki doczekamy się, gdy zbliżymy się do odporności stadnej. Nic nie znaczący zbieg okoliczności? Być może. Ale warto tę zbieżność zauważyć. Choćby po to, by za pięć lat nie gadać, jak to przed tą epidemią uratowały nas tylko i wyłącznie szczepienia....

Zresztą: co tak naprawdę nas ratuje?

W Wielkiej Brytanii i Francji, gdzie restrykcje dotyczące nabożeństw w kościołach szczególnie dotkliwe, wierzący zaczęli się buntować. U nas w kościołach też jakby trochę ludzi przybyło. Na pewno w mojej parafii. Już się stęskniliśmy za Eucharystią? Już dostrzegamy, że modlitwa w domu to nie to samo? Nie wiem. Może po prostu strach przed zakażeniem już nie tak wielki. Niekoniecznie zresztą z powodu nadziei, że przejdzie się to choróbko bezobjawowo, ale też na zasadzie „raz kozie śmierć: co będzie to będzie”. Bo jak długo chroniąc się przed chorobą czy nawet śmiercią można tracić to wszystko, co piękne tu i teraz? Jak długo można nie przychodzić do Jedyne go, od którego nasze życie zależy? Zwłaszcza że od Niego zależy też nasze życie wieczne.

Wielu z tych, którzy w ostatnich miesiącach zmarli też bardzo się chroniło, też robiło co mogło, by się nie zakazić. Nic nie pomogło. Odprawdziliśmy ich na cmentarze, a oni stanęli już przed Bożym trybunałem. Nas wcześniej czy później czeka to samo. Może nie warto tak strasznie drzeć o tę nędzną resztkę życia, która nam tu na ziemi została? Nie tracąc z oczu doczesności pomyśleć o życiu wiecznym to najmądrzejsze, co można w takiej sytuacji zrobić. Taki mamy w tym roku Adwent. Adwent, w którym na nasze „Marana tha, Przyjdź Panie, Jezu”, Bóg wyjątkowo dobitnie odpowiada: „Zaiste, przyjdę niebawem” (Ap 22, 20).

Andrzej Macura
w i a r a . p l